

Internauci: niecierpliwi, bezwzględni, samolubni

26 maja 2008

Kiedy tylko pojawiaamy się online stajemy się niecierpliwi, bezwzględni i samolubni – wynika z najnowszego raportu poświęconego nawykom internautów, opracowanego przez dr Jakoba Nielsena, specjalistę od użyteczności stron (usability). Nielsen uważa ponadto, że w dłuższej perspektywie czasu jest szansa na detronizację wyszukiwarki Google.

Innymi słowy, kiedy wchodzimy na dany serwis nie marnujemy czasu na przeglądanie pełnej jego zawartości oraz wszystkich propozycji, którymi chce nas uraczyć jego twórca. Odwiedzamy serwisy internetowe z bagażem pewnych oczekiwań, a zaspokoiwszy je ruszamy dalej zrealizować kolejną swoją potrzebę – cytuje wnioski z badań Jakoba Nielsena BBC.

Zapewne dzięki takiej postawie na przestrzeni ostatnich 9 lat współczynnik realizacji zadań online wyznaczanych sobie przez internautów, wzrósł z 60% do 75%.

Użytkownicy internetu preferują strony, na których błyskawicznie otrzymują to, czego chcą – twierdzi Nielsen. Natomiast kiedy witryna „nęka” ich dodatkowymi treściami, gadżetami, itp. internauci szybko tracą cierpliwość i bez żalu ją opuszczają.

Według Jakoba Nielsena podstawowym narzędziem internautów stały się wyszukiwarki. Na potwierdzenie tej tezy przytacza wyniki badań, z których wynika, że o ile w 2004 roku 40% badanych internautów rozpoczynało przeglądanie internetu od strony głównej, a następnie przechodziło w głąb wybranego serwisu, to w roku 2008 ten system surfowania charakteryzuje już tylko 25% użytkowników internetu.

Wyszukiwarki są popularne, bo pozwalają najszybciej dotrzeć do

poszukiwanych treści, ale wyniki wyszukiwania, które prezentują pozostawiają jeszcze wiele do życzenia. Według Nielsena taki stan rzeczy to szansa dla tych, którzy chcieliby przejąć pałeczkę pierwszeństwa od Google. Wystarczy stworzyć wyszukiwarkę, która będzie prezentowała lepiej dopasowane do oczekiwań internautów wyniki.

Opracowanie: Krzysztof Gontarek

Na podstawie: BBC

Źródło: [Dziennik Internautów](#)